№ 172. Dąbrowa Górnicza, Piątek 23-go Czerwca 1916 r. Rok II.

Cena { 10 halerzy [illegible]

Redakcya
przy ulicy Targowej № 10.

Administracya
w sklepie przy ulicy króla Jana Sobieskiego № 9 (dawniej Szosowa).

Listów nieopłaconych nie przyjmuje się. Rękopisów Redakcya nie zwraca.

Zawiadomienia o ślubach, zabawach, przedstawieniach i koncertach są płatne.

GAZETA POLSKA

DZIENNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

WYCHODZI O GODZINIE 8-MEJ RANO.

Cena { 10 halerzy
10 fenigów
10 groszy

Prenumerata miesięczna 2 kor. 50 hal., 2 marki 50 fenigów lub 1 rubla 25 k. Z przesyłką pocztową 3 korony, 3 marki lub 1 rubel 50 kop.

Kwartalnie trzy razy tyle.

Cena ogłoszeń: ogłoszenia drobne po 6 h. od wyrazu. Ogłoszenia reklamowe po 30 h. za wiersz (petit) lub jego miejsce. Nekrologi, zawiadomienia o ślubach i zabawach po 50 h. od wiersza.

Nadesłane [illegible]

Załączniki podług osobnej umowy.

GAZETA POLSKA jest do nabycia we wszystkich Biurach dzienników, księgarniach, trafikach, wogóle tam, gdzie jest wystawiony napis: Tu jest do nabycia „GAZETA POLSKA". Takie napisy wystawione są w Dąbrowie, Zagórzu, Strzemieszycach, Niemcach, Wolbromiu, Jędrzejowie, Radomiu, Lublinie, Piotrkowie, Gołonogu, Sławkowie, Olkuszu, Miechowie, Kielcach, Bolesławiu i t. d.
Prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje Administracya w Dąbrowie ul. króla Jana Sobieskiego № 9 (dawniej Szosowa).

Depesze Biura Korespondencyjnego
z dnia 22 czerwca.

Niepowodzenia Moskali na Wołyniu.

Postępy Niemców pod Verdun.

Ultimatum aliansu w Grecyi.

BIULETYN URZĘDOWY AUSTRYACKI.

WIEDEN. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE ROSYJSKIM. Wczoraj odparliśmy ataki rosyjskie pod Gura-Humora. Pozatem na południe od Dniestru nic szczególniejszego.

Na zachód od Wiśniowczyka zaatakował nieprzyjaciel znowu z wielkiemi siłami. Jego kolumny szturmujące złamały się częścią w ogniu odcinającym artyleryi, częścią w walce z niemiecką i austro-węgierską piechotą. Nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty.

Pod Burkanowem wojska nasze odrzuciły nocne ataki Moskali.

Walczące na Wołyniu siły sprzymierzone poczyniły dalsze postępy na północ od Horochowa, na wschód od linii: Łokacze-Kisielin i pod Sokulem. Zarówno na tych bojowiskach, jak i pod Kołkami złamały się wszystkie ponawiane z bardzo wielką uporczywością kontrataki rosyjskie.

NA FRONCIE WŁOSKIM i POŁUDNIOWO-WSCHODNIM nic szczególniejszego. Von Höfer.

BIULETYN URZĘDOWY NIEMIECKI

BERLIN. Urzędowo donoszą:

NA ZACHODZIE. Na wschód od Mozy walki piechoty, w których osiągnęliśmy korzyści na zachód od Vaux.

Dwa latawce francuskie zestrzelone. Eskadra naszych latawców zaatakowała obsadzone wojskami miejscowości na południe od Verdun, jakoteż urządzenia kolejowe i obozy wojskowe w Revigno.

NA WSCHODZIE. Na południe od Łunińca na most kolejowy nad Prypecią rzucone bomby.

Ataki rosyjskie przeciw pozycyi kanałowej na południowy zachód od Łogiszyna złamały się. Podobnie stało się z ponawianymi atakami nieprzyjacielskimi na zachód od Kolków. Pozycye rosyjskie między Sokulem a Liniewką zostały zajęte przez nasze wojska i utrzymane mimo silnych kontrataków nieprzyjaciela.

Powtarzane wysiłki nieprzyjaciela, ażeby uczynić spornymi nasze sukcesy na północny zachód od Łucka, pozostały bezskuteczne.

Po obu stronach Turyi i poza ogólną linią: Swiniuchy — Horochów zostali Moskale dalej cofnięci.

BIULETYN URZĘDOWY TURECKI.

KONSTANTYNOPOL 22 czerwca. Kwatera główna donosi: Na froncie Iraku w odcinku Serpo i Zehnab (na wschód od Kasri Szirin) i na wschód i północ od Baneh wojska nasze, wsparte przez ochotników, w dalszym ciągu odrzucają i ścigają Moskali. Na froncie Kaukazu: w centrum dość znaczna wymiana ognia piechoty; na lewem skrzydle potyczki oddziałów wywiadowczych.

Latawce nasze przeleciały ponad wyspami Imbros i Tenedos i rzuciły z powodzeniem bomby na tamtejsze szopy z latawcami i na dwie łodzie torpedowe; jeden okręt został ugodzony w pokład i przewleczony przez inny okręt do Tenedos; w szopach na dwu miejscach wybuchł pożar.

Z latawców nieprzyjacielskich, które 18 czerwca zaatakowały El Arisz, trzy zostały strącone.

WOJNA w MEKSYKU.

EL PAHO 22 czerwca. Kawalerya amerykańska zetknęła się pod Carrizol ze zwolennikami Carranzy. Po obu stronach ciężkie straty.

Ultimatum aliansu w Grecyi.

PETERSBURG 22 czerwca. Aj. Tel. Pet. donosi: Zastępcy czwóraliansu wręczą Grecyi ultimatum 23 czerwca, w którem będą postawione następujące żądania: 1) demobilizacya; 2) utworzenie gabinetu, który poręczy za życzliwą neutralność i podda się życzeniom zgodnie z ustawami obranej Izby; 3) zastąpienie działających pod obcym wpływem urzędników policyjnych przez innych, którzy zostaną zamianowani w porozumieniu z czwóraliansem.

DYMISYA SKULUDISA?

LONDYN 22 czerwca. „Daily News" donoszą z Aten: Skuludis i jego gabinet zgłosili dymisyę. Ze strony kompetentnej niema jeszcze potwierdzenia tej wiadomości.

Straty dalszych okrętów czwóraliansu.

LUGANO 22 czerwca. Według doniesienia dzienników włoskich oprócz już ogłoszonych zatopionych okrętów został jeszcze zatopiony na morzu Tyrreńskiem francuski okręt wywiadowczy „Saint Jacques". Tylko 7 ciężko poranionych ludzi załogi uratowano. Równego losu doznały parowce włoskie „Tavolara" i „Poviga" oraz trójmasztowiec włoski „Era".

KRONIKA.

Biuletyn francuski. 20 czerwca. Po prawym brzegu Mozy Niemcy zaatakowali trzykrotnie pozycye francuskie na północny zachod od wzgórza 321. Nasze karabiny maszynowe i ogień odcinający nie dozwoliły próbie na powodzenie. Silny ogień artyleryi przeciw Vaux, Chapitre i po lewym brzegu w odcinku Chattancourt. W Wogezach nie powiodła się wycieczka niemiecka przeciw wysuniętym robotom saperskim w okolicy Michelbach na południe od Thanu.

Biuletyn rosyjski. Z wojennej kwatery prasowej donoszą: Sprawozdania gen. sztabów nieprzyjacielskich:

Rosya: dnia 18 czerwca:

Front zachodni: Na froncie armii generała Brusiłowa nieprzyjaciel stawia silny opór i podjął w kilku miejscach kontrataki, które wojska nasze w zupełności z powodzeniem odparły. W walce wręcz poczyniliśmy w rozmaitych miejscach dalsze postępy, wzięliśmy jeńców do niewoli i zdobyliśmy łup.

Wczorej po południu o g. 4 wojska generała Leszyckiego zajęły przyczółek mostowy Czerniowiec na lewym brzegu Prutu, na którym nieprzyjaciel mosty wysadził w powietrze i zajęliśmy Czerniowce. Wojska nasze ścigają nieprzyjaciela, który walcząc, cofa się w Karpaty. Przy zajęciu przyczółka mostowego czerniowieckiego wzięliśmy przeszło tysiąc jeńców do niewoli i zdobyliśmy działa.

Wojska generała Kaledina odparły zacięte kontrataki nieprzyjaciela i wzięły przytem do niewoli Niemców, których ściągnięto z granicy francuskiej.

W okolicy wsi Godomicze nad Styrem silna walka. Jeńców niemieckich i austryackich odstawia się długimi pociągami w głąb kraju. Dotąd przybyło 70 oficerów, 2.000 żołnierzy i ośm karabinów maszynowych.

Niemieckie wielkie siły zaatakowały wieś Świtniki na północnym brzegu Stochodu, którąśmy im byli zabrali. Mimo ognia pociągu pancernego odparliśmy atak nieprzyjacielski. Sotnie kozackie jednego pułku zaatakowały pod komendą szefa Smirnowa dwukrotnie nieprzyjaciela, który szedł z boku do ataku, wzięły do niewoli 2 oficerów i szereg żołnierzy niemieckich, zdobyły 5 karabinów maszynowych, oraz zabiły wiele Niemców. Inni w nieporządku zostali wyparci.

Na prawym brzegu Strypy na północ od Buczaczy nieprzyjaciel przeszedł do ataku. Nasz koncentryczny ogień zmusił go jednakże do cofnięcia się do okopów.

Front północno-zachodni: Na północ od obszaru leśnego i na froncie Dźwiny w rozmaitych odcinkach silne walki artyleryi. Nasza artylerya zadała nieprzyjacielowi w jego okopach i przy jego robotach na stanowiskach koło Dźwińska oraz na południowy zachód od jeziora Narocz wielkie straty.

Z Dąbrowy.

Zebranie w sprawie Polskiej Macierzy Szkolnej W dniu 21 czerwca odbyło się w sali klubu przemysłowców liczne zebranie w sprawie zorganizowania Polskiej Macierzy Szkolnej. Po zagajeniu i po obiorze prezydyum rozwinęła się długa, chwilami namiętna dyskusya, na temat prawa do inicyatywy w organizowaniu stowarzyszenia. Okazało się, że zamknięta przez rząd rosyjski Macierz Szkolna przetrwała w Dąbrowie w różnych postaciach do chwili obecnej, że powołany w 1908 roku zarząd miejscowego koła utrzymał się bez zmiany w swych obowiązkach do dnia dzisiejszego, że tedy zarząd ten poczuwa się do obowiązku złożenia sprawy ze swej działalności, do czego nie był przygotowany i pragnie odbyć sprawozdawcze, a zarazem organizacyjne i konstytucyjne zgromadzenie. Zebrani, przyjąwszy do wiadomości powyższe informacye, upoważnili prezydyum do porozumienia się z zarządem t. zw. Towarzystwa Oświatowego, czyli ostatniej transformacyi P. M. S., w sprawie bezzwłocznego zwołania Walnego Zgromadzenia, któreby zorganizowało z powrotem instytucyę Macierzy i zalegalizowało ją.

Zarazem zebranie wezwało zebranych do zgłaszania swego członkostwa do Macierzy. Po za bezpośrednio na zebraniu przyjętemi zgłoszeniami zapisy członkowskie przyjmowane będą do dnia następnego zebrania w biurze Rady Zjazdu przy ul. 3 maja w godzinach urzędowych 9—12 i 3—6 pp. Zgłoszenia przyjmować będzie p. Falkowski. Wszyscy tedy interesujący się sprawą uruchomienia Polskiej Macierzy Szkolnej, winni zadosćuczynić wezwaniu rzeczonego zebrania i bez zwłoki zgłosić swe członkowstwo, uprawniające do otrzymania zaproszenia na zgromadzenie, mające się odbyć w niedługim czasie.

Przed zgromadzeniem odbędzie się w terminie, który będzie podany do wiadomości publicznej, odczyt dr. Tadeusza Kupczyńskiego o pracy i organizacyi Polskiej Macierzy Szkolnej.

Omyłka druku. W numerze czwartkowym (wczorajszym) zaszła pomyłka w feljetonie p. Z. Kisielewskiego. Tytuł ma brzmieć nie „Jam" ale „Tam"...

Przedmiot rozważań odnośnie do wydania nowych austryackich

losów Czerwonego Krzyża.

CEL EMISYI LOSÓW CZERWONEGO KRZYŻA.

Emisya ma na celu przysporzenie Austr. Tow. Czerw. Krzyża za jednym zamachem wielkich zasobów pieniężnych, których Towarzystwo to pilnie będzie potrzebowało po zużyciu swoich środków w ciągu wojny światowej, — aby odpowiedzieć olbrzymim zadaniom, których spełnieniu Towarzystwo pragnie się poświęcić natychmiast po zawarciu pokoju.

DZIAŁALNOŚĆ i ZADANIA CZERWONEGO KRZYŻA.

Na najwyższe uznanie zasługuje ta okoliczność, że Czerwony Krzyż w wojnie światowej podołał swoim zadaniom bez najmniejszej przerwy w sposób godny podziwu i zyskał przez to głęboką wdzięczność rannych i chorych żołnierzy jak również całej ludności. Jednakże Towarzystwo, a przedewszystkiem jego protektorowie, którzy od roku 1880 do 1914 pomagali mu w zbieraniu funduszu wojennego, nie mogli przewidzieć, że wojna ta będzie tak długo trwała i dosięgnie takich rozmiarów. Okazała się potrzeba dalszego wydatnego zasilania finansów, które tak jak wiele innych rzeczy w tej wojnie bywało na prędce improwizowane i jak dotychczas szczęśliwie się udawało. Czerwony Krzyż jednakże jest świadom tego, że po zawarciu pokoju nie będzie mógł zawiesić swojej dotychczasowej działalności i poświęcać się jedynie i wyłącznie powolnemu uzupełnianiu swoich funduszów przez dobrowolne datki. Czerwony Krzyż pragnie natychmiast z całą energią w ramach swoich statutów stanąć do usług zdrowotności publicznej, nad którą jeszcze troskliwiej czuwać będzie po wojnie, aniżeli w jakimkolwiek innym czasie. (Patrz oficyalne doniesienia).

Pożyczka losowa jako środek do zebrania zasobów pieniężnych.

Wielkich zasobów, jakich potrzebuje Czerwony Krzyż, ma dostarczyć rozpisanie wielkiej pożyczki losowej. Obecnie nadarza się do tego korzystna sposobność, ponieważ dochód z pożyczki losowej polega na różnicy, jaka zachodzi pomiędzy nakładem akcyi losowej, a czystym kapitałem, uzyskanym z tejże pożyczki. Austryackie Towarzystwo Czerwonego Krzyża, chcąc otrzymać pozwolenie na wydanie takiej pożyczki losowej, musiało uzyskać do tego na podstawie § 14, zasadniczej ustawy państwow., specyalne rozporządzenie cesarskie, gdyż dotychczas w Austryi jest w mocy prawo z d. 28 marca 1889, zabraniające wydawania pożyczek losowych,—tak, że wydanie pożyczki losowej nastąpić może tylko na podst. osobn. ust.

Uchwała kierownictwa Austryackiego Czerwonego Krzyża, dotycząca pozwolenia na wyjątkowe wydanie losów, została przed kilku tygodniami przedłożoną przez prezesa Towarzystwa Ekscelencyę Rudolfa br. Abensberg-Trauna na specyalnej audyencyi Najwyższemu Protektorowi Towarzystwa Jego Cesarskiej Mości i obecnie już wpłynęło zezwalające na nią cesarskie rozporządzenie.

Temsamem uczyniono po raz pierwszy od czasu jej istnienia t. j. po 27 latach, wyłom w ustawie z r. 1889.

Dawna ustawa zabraniająca rozpisywanie losów i jej skutki.

O ile ustawa zabraniająca rozpisania losów miała zapobiedz ciągłemu przepełnieniu na rynku papierów wartościowych losami w szczególności zagranicznymi, wyeliminowaniu starszych losów w zupełności, a powstający przy takiem postępowaniu popyt na losy zużytkować li tylko w interesie dobra publicznego, to osiągnęła ona cel swój w zupełności.

W ostatnich latach zostały wylosowane i znikły zupełnie następujące kategorye losów:

Losy Clary, żeglugi parowej na Dunaju, miasta Insbrucku, Krakowa, losy Palffy'ego, Rudolfa, Salma, miasta Salzburga, St. Genois, Tryestu, losy Waldstein.

W latach najbliższych wygasną następujące kategorye:

W roku 1917: losy z roku 1860, 1918: losy z roku 1864, 1920: węgierskie losy premiowe, 1924: austryackie losy kredytowe, 1924: losy gminy miasta Wiednia, 1929: losy miasta Lublany.

Po roku 1929 pozostaną w obiegu jeszcze tylko 3 następujące gatunki losów austryackich; I i II emisyi i stare austryackie losy Krzyża.

Uszczerbek dla publiczności, wynikający z wysokiego kursu losów.

Zanik różnych kategoryi dawniejszych losów jakoteż energiczne rokroczne wylosowywanie istniejących pożyczek losowych, doprowadziło w latach 1909 i 1910 do tego rodzaju próby, że podwyższono gwałtownie kurs losów przez masowe skupywanie tychże i w ten sposób zmuszono publiczność, która stale losy nabywa i pragnie mieć na miejsce swoich już wylosowanych papierów prawie zawsze jakąś rekompensatę—do płacenia osobnego haraczu.

Jak podaje niżej załączona tabela wzrósł wtedy na rynku papierów wartościowych kurs losów następująco:

Kurs z końcem 1908 i 1910 r. Austryackie losy kredytowe 467, 537; losy regulacyi Dunaju 252, 293; losy miasta Lublany 63, 95; dawne austr. losy Czerw. Krzyża 50, 98; losy gminy m. Wiednia 479, 527; węgierskie premiowe 185, 225; budowy tumu 20, 44; kwity prem. 5, 15; węg. Czerw. Krzyża 27, 67; kwity prem. 10, 21; serbskie z 1881 roku 90, 128; tytoniowe 17, 31; kredytowe ziemskie I em. kupony zysków 38, 98; II em. 69, 139; włoskiego Czerw. Krzyża 42, 80.

Nastąpiło tedy i to właśnie w drobniejszych losach, zwłaszcza jednak przy kuponach losów wygranych (premiach), bardzo silne zupełnie rzeczowo nieuzasadnione przecenianie tychże. Zupełnie jawne przesadne podwyższenie kursów, wyniesienie ich do takiej ceny, która każdemu nabywcy musiała przynieść najcięższe straty,—nie udało się wskutek spokojnego stanowiska posiadaczy losów, zdecydowanych raczej nieposiadać żadnych na miejsce już wylosowanych niż płacić zbyt wysoką różnicę kursu, — a także dzięki wkroczeniu w tę sprawę Rządu. Od tego czasu kurs drobnych losów silnie obniżył się, ale jednak ciągle jeszcze nabywcy losów ponosili dotkliwe straty na kapitale przy wylosowywaniu najmniejszych wygranych, a szczególnie kwity premiowe (kupony zysków) ustanawiają najcześciej ceny, którym brak głębszego uzasadnienia.

Dotychczasowe nabywanie losów jako interes przynoszący straty.

Pod wpływem ustawy zabraniającej rozpisywania losów przywyczajono się w Austryi uważać za rzecz zupełnie naturalną, że nabycie losów, na które przy wylosowaniu padła mała wygrana, — jest interesem przynoszącym straty. Mimo to losy kupuje się zawsze na nowo, bo chce się mieć w ręku możliwości ewentualnej wygranej. Podarki czynione z losów dzieciom i podwładnym są przecież austryackim zwyczajem ludowym.

Przy tych nowych losach nadarzy się szerokim warstwom społeczeństwa sposobność nabycia tanich losów.

Austryackie Towarzystwo Czerwonego Krzyża, robiąc użytek z rzadkiego pozwolenia na wydawanie pożyczki losowej, zdecydowało się na wydanie małych losów. Ostatni mały austryacki los był t. zw. stary austr. los Czerwonego Krzyża z roku 1882. Potem nastąpiły jeszcze tylko losy kredytowe ziemskie II. emisyi z r. 1889 a potem nastąpiło wydanie prawa, zabraniającego wydawania losów.

Po 34 latach tedy będzie znowu po raz pierwszy podana l u d n o ś c i m o ż n o ś ć n a b y c i a małego losu z p i e r w s z e j r ę k i. Historya rynku losów wskazuje na to, że niekorzystny i wątpliwy wpływ prawa zabraniającego wydawania losów występuje najjaskrawiej u drobnych losów, mianowicie pokrzywdzenie niezamożnych ludzi, którzy chętnie swoje pierwsze oszczędności umieszczają w losach, aby być posiadaczami papierów wartościowych, przynoszących im jednocześnie możliwość wygranej. — Z tych względów wybór mniejszego typu losów jest najbardziej wskazanym i celowym. — Pierwszy wyłom w prawie zabraniającem wydawanie losów będzie mógł służyć dla polepszenia stanu na rynku losów właśnie przy drobnych losach i tem samem zapobiegnie ponownemu ruchowi w kierunku skupywania i szkodzenia tym szerokim masom, jak to w latach 1909 i 1910 się działo. Austr. Towarzystwo Czerwonego Krzyża będzie się starało to wyjątkowe pozwolenie na wydanie losów wyzyskać w jak najszerszych ramach dla własnych celów, nie pomijając z drugiej strony interesów ogółu, tak że nie może być obawy o zbyt wysoki kurs losów.

Kurs emisyjny i najmniejsza wygrana nie powinny zbyt dużych wykazywać różnic. Dotychczasowe częste dotkliwe straty na kapitale przy wylosowaniu małych wygranych muszą być usunięte, tak że koszt udziału w grze musi się ograniczyć co najwyżej na straty procentu, gdyż i tak w losie małego typu dotknie to takich kwot, które najczęściej nie są składane na procent a bez kupienia losu nie byłyby zaoszczędzone.

Jest także ważnem ze stanowiska usprawiedliwionych wymagań nabywcy losy, aby wygrana nie tak, jak to było dotąd, po zachęcającem wydaniu losu tenże wkrótce i pod koniec losowania spadał na niski poziom.

Nowy los nie będzie posiadał żadnych kuponów na zyski, tak że szkodzenie publiczności z tego tytułu w przyszłości nie będzie możliwe. Nowy los będzie zadowalał pod każdym względem. Nabywcy będą otrzymywali z jednej strony mały austryacki los na warunkach takich, jakich nie notowano od 30 lat, z drugiej strony będzie miał zadośćuczynienie, że przez kupno losu Czerwonego Krzyża w momencie tak decydującym przysługuje się ważnemu dla całej ludności rozwojowi. Wydanie m a ł y c h losów u m o ż l i w i a udział s z e r o k i m warstwom ludności.

Ogólna emisya obejmuje **2 000,000 losów**, które opiewają na K. 20.—każdy. Wartość ta w chwili padnięcia nań najmniejszej wygranej która wyniesie K. 30. jest zupełnie nominalną.

Wszystkie 2,000.000. losów, aby dać zupełne zabezpieczenie Austryackiemu Towarzystwu Czerwonego Krzyża, zostaną naprzód stosowną wysokością kwoty pieniężnej wpłacone przez konsorcyum bankowe, stojące pod kierunkiem Anglo-Austr. Banku, w którem biorą udział wszystkie wielkie austr. banki i Dom bankowy Rotschylda. Austryackie Towarzystwo Czerwonego Krzyża ma udział w ewentualnych zyskach, jakie mogą powstać przy dalszym rozdziale losów między publicznością. Wysokość kwoty udziału Towarzystwa Czerwonego Krzyża w tych zyskach może się wznieść aż do 70%.

Banki zamierzają wkrótce zaoferować nowe losy w drodze subskrypcyi publicznej.

Przypomnienie o dawnych podobnych subskrypcyach na losy.

W roku 1882 została część losów Austr. Czerwonego Krzyża wyłożona dla publicznej subskrypcyi, również losy węg. Czerwonego Krzyża, a w parę lat później także włosk. Czerw. Krzyża. Nastąpił tak wielki na nie popyt, że ci tylko subskrybenci, którzy żądali tylko kilka sztuk losów dostawali je w całkowitym udziale. Na wszystkie zaś większe subskrypcye zostawała tylko mała część żądanych losów. Popyt ten jest tem znamienny, że nie było wtedy prawa zabraniającego wydawania losów; przeciwnie, rynek papierów wartościowych stał pod wpływem okresu trwającego więcej niż 20 lat i był pełny różnych emisyi losów. Mimo to zakupiono na rynku 600.000 austryackich, 800.000 węgierskich i okrągło 400.000 losów Czerwonego Krzyża (ostemplowanie 1889: 457.300 włoskich). Po trzydziestu latach przerwy, odbywająca się publiczna subskrypcya znajduje zupełnie zmienioną strukturę rynku.

Obecnie wszystkie austr. Banki z nieznaną przed 30 laty siecią filii, a także inne liczne miejsca rozdziału losów, będą starały się zapewnić zbyt i rozdział losów wśród jak najszerszych mas ludności.

Tak zagraniczne jak i węgierskie losy są wykluczone. Nowy wyłom w prawie zabraniającem wydawanie losów poza tym wyjątkowym obecnym wypadkiem jest mało prawdopodobny. Jeśli nie będzie już pozwolone rozpisanie żadnej innej emisyi losów, to nowy los aust. Czerwonego Krzyża po roku 1933 będzie jedynym austryackim losem w obiegu.